

PRENUMERATA

w Wilnie dla zamiejscowych poczt
Rocznie 4 rb. Rocznie 6 rb.
Półrocznie 2 rb. Półrocznie 3 rb.
Kwartalnie 1 „ Kwartal. 1 rb. 50 k.
Miesięcznie 35 k. Miesięcznie 50 k.
Za odosłaniem do domu:
rocznie 1 rb. — miesięcznie 10 kop.
ZA GRANICĄ
rocznie 12 rb. — półrocznie 6 rb.
kwartalnie 3 rb. — miesięcznie 1 rb.

Zmiana adresu pocztowego 20 kop.

Numer pojedynczy 3 kop.

DZIENNIK WILEŃSKI

POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Wychodzi codziennie rano oprócz dni poświęconych.

Redakcja i Administracja: ul. Dominikańska № 17. — Telefonu № 374.

OGŁOSZENIA

Ogłoszenia zwyczajne za jeden wiersz petitu lub jego miejsce 15 kop.
Reklamy za jeden wiersz petitu lub jego miejsce 30 kop.
Nekrologi za jeden wiersz petitu lub jego miejsce — po treści 30 kop., przed treścią 50 kop.
Ogłoszenia na 1-ej stronie za jeden wiersz garmonu lub jego miejsce 50 kop.
Nadstawy za jeden wiersz garmonu lub jego miejsce 1 rb.
Małe ogłoszenia za jeden wyraz petitu 3 kop.
ZAŁĄCZNIKI od tysiąca egzemplarzy 5 rub., oprócz dopłaty pocztowej.

Teatr Polski w Ogrodzie Bernardyńskim.

Dziś, w niedzielę dnia 13-go maja r. b.

„HULAJ DUSZA”

sztuka Adolfa Walewskiego.

Anons: w poniedziałek 1-szy raz „Mój Dzieciak”, farsa z francuskiego.

Operetka rosyjska w Teatrze letnim w ogrodzie Botanicznym

Dziś, w niedzielę dnia 13-go maja r. b.

158 raz „Wesoła wdówka”

operetka w 3 akt. Legara.

Jutro, w poniedziałek dnia 14 maja r. b.

1-szy raz „KSIĘŻNA HEROLSTEIN”

operetka w 4 akt. Offenbacha.

Kasa otwarta od 11 r. do 2 po poł. i od 5 do końca przedstawienia.

Sala koncertowa ogrodu Botanicz. A. SZUMANA.

Dziś Concert-Monstre według nowego programu. Szczegóły w afiszach. Początek o godz. 10 wieczorem. 546-75

FRANCESCO APA

SKLEP KATOLICKI WŁOSKI
na jarmarku Łukiskim. 1-1005-1
Wielki wybór koralii białe-różowych, wyrobów mozaikowych, sztykretowych i t. p. — Ceny przystępne.

Towarzystwo „Sierp”

OBRYCKI, KOZŁOWSKI i S-ka
w Mińsku Litewskim.
Skład maszyn, narzędzi rolniczych, nasion i wszelkich artykułów gospodarskich.
Na sezon wiosenny poleca:
Nasiona w wyborowym gatunku roślin pastewnych, warzyw, zbóż i kwiatów. 104-691-9
Kompletne urządzenia mleczarni.
Wszelkie maszyny i narzędzia rolnicze.

DZISIAJ WYŚCIGI

początek o godzinie 4. 5-956-5

Klub udziałowy

Kelnerów i Kucharzy.
Pierwszorzędna Polska damska orkiestra
Śniadania, obiady i kolacje. 10-971-5
RADCA
CESARSKI Dr. W. Harajewicz
ordynuje jak zwykle latem
w Marienbadzie
2-974-2 „Villa Wahnfried”.

Mieszkanie

z 4 pokoi, kuchni i przed-pokoju (wodociąg i zlew) na Placu Katedralnym w domu T-wa „Rosja” do wynajęcia
zaraz, na czas do 29 września, lub na rok, wiadomość w Administracji „Dziennika Wileńskiego”. 953

„Pożyczany rozum” omawia sprawę „przeszczepienia” Demokracji Narodowej z „obcego gruntu” według autora, t. j. z Królestwa Polskiego do nas.

Przedewszystkiem Szanowny Autorze, Królestwo Polskie dla nas Polaków nie jest obcym gruntem, lecz naszym własnym, zawsze i wszędzie.

Idea demokratyczno-narodowa bynajmniej nie jest przeszczepioną z Królestwa na Litwę, lecz jest to współczesna polityczno-społeczna myśl polska, zataczająca coraz szersze kręgi na ziemiach polskich, przenikająca do wszystkich warstw narodu. Jest to credo polityczno-społeczne większości znacznej narodu naszego, wyrazem czego są wybory do ciał prawodawczych z dzielnic polskich.

Idea demokratyczno-narodowa — obrona praw własnego narodu i demokratyzacja społeczeństwa, staje się coraz więcej rzeczą powszechną i sięga daleko poza Polskę; trzeba być tylko ślepym lub krótkowidzem, żeby tego nie dostrzedz. Kraj nasz nie jest na księżycu, żeby tak odmiennie miał warunki, iżby to, co dla innych krajów i narodów było dobrem, dla niego tylko złem i szkodliwym, jak tego chce autor „Kurjera Litewskiego”.

Program demokratyczno-narodowy właśnie jest tem, czego dopomina się „Kur. Lit.” we wspomnianym artykule, t. j. rzecz, powstała z istotnych potrzeb narodu i kraju. Tu, na Litwie, jak i gdziekolwiek, jako naród w niewoli, musimy bronić swych praw narodowych, tu może więcej niż gdziekolwiek musimy pracować nad zdemokratyzowaniem społeczeństwa i jego instytucji.

Autor ubolewa nad tem, że „wszędzie prawie, na olbrzymich obszarach imperjum państwa rosyjskiego, nastąpiło pewne zorganizowanie się sił społecznych do celowej, politycznej roboty. My tylko na Litwie i Białorusi pozostaliśmy w tyle”.

Owóż, Szanowny Autorze, my nauki i przykładów szukamy nie na tych olbrzymich obszarach, a tam, skąd idzie myśl polska, kultura i postęp w ogóle.

Widocznie autorowi „Pożyczanego rozumu” bliższe są te olbrzymie obszary, niż Polska i Zachód Europy, bo tylko pozbliżenie oko miłującego może dostrzedz na tych „olbrzymich obszarach ten tworzący się ład”, wszyscy widzą całkiem co innego, dość zajrzeć do „Dumy Państwowej”, żeby nabrać całkiem przeciwnego przekonania.

Nie na tle „chaosu” w naszym kraju, nie dla dogodzenia „temperamentowi polskiemu”, nie dla platformy pomalowanej w dwa blizkie sercu kolory i nie tak pospiesznie, jak Szanowny Autor sądzi, program Demokracji Narodowej znalazł wyznawców na Litwie, a dlatego, że jest wyrazicielem idei demokratyczno-narodowej, idei, jak wspomnieliśmy, powszechnej w narodzie polskim i innych narodach. Autor o-mawianego artykułu powiada, że nie zamierza poddawać krytyce wytycznych programów Demokracji Narodowej (szkoda), a tylko gośło-sownie twierdzi, że „został nabyty (program), jak gotowe ubranie, bez koniecznego dopasowania”. Wido-cznie, autor pisze o rzeczy, której nie zna i nie miał w ręku.

Ciekaw jestem, gdzie autor znalazł w tym programie chępli-wość, brak uznawania interesów i praw innych. Twierdzi tylko w kół-ko: chybiono, nie dopasowano, szko-

diwe i t. p., ale gdzie, jak, kiedy? Wszak szanujący się autor, o ile coś krytykuje lub zarzuca, to daje do-wody, a tak gośło-sownie... W ten sposób to można i święte rzeczy, a nie tylko ludzkie z błotem zmieszać i bezkrytycznych w błąd wprowadzić.

Nawiasowo, co do „pospiechu” — Narodowa Demokracja nie od tych kilku lat, kiedy życie polityczne rozbudziło się w rosyjskim pań-stwie, pracuje na Litwie, Szanowny panie Autorze, ale znacznie dawniej, o czem oddawna wiedzą u nas lu-dzie. Nam, Szanowny Panie, ani „za luzno”, ani „za ciasno”, a przy-jaciół mamy coraz więcej, a nie mniej. „Rychło” nie tylko nie pokłóci-my się tu ze wszystkimi, ale pogodzimy się. My przyjaciół nie tracimy, ale zyskujemy.

Jeżeli komu, to „Kur. Lit.” cią-głe to za luzno, to za ciasno, cią-głe jakieś „kłopoty”, a rychło pokłóci się ze wszystkimi, mimo cią-głego oświadczenia, że żyć chce ze wszystkimi w zgodzie, to mu się u-daje, po solennych przyrzeczeniach, tylko na bardzo krótką metę.

J. Korwin.

Listy z Izby poselskiej.

Petersburg, (24) 11 maja.

Dzienniki dzisiejsze, jak się tego spodziewać należało, pełne są arty-kulów i wzmianek o deklaracji Sto-łypina w kwestii agrarnej. „Nowoje Wremia” robi lekką wymówkę rzą-dowi, że z deklaracją tą wystąpił tak późno. „Riecz” krytykuje oświad-czenia rządu, wyraża jednak zado-wolenie, że rząd „zrobił wielki krok naprzód”, gdyż uznał jednak zasa-dę wywłaszczenia przymusowego. W tymże duchu wypowiadali się przy wyjściu z posiedzenia wczoraj-szego przywódcy kadetów, którzy na ogół mieli miny zadowolone, a na-wet zlekka tryumfujące.

Zapytywałem wczoraj posłów polskich o zdanie o deklaracji. Wy-powiadano się na ogół dość scepty-cznie, wskazywano, że Stołypin nie umiał wyśkażyć tematu i przełado-wał swą mowę zgola zbyteczną a tanią polemiką z utopijnymi projek-tami socjalistów. Posłowie polscy z Litwy nie są bynajmniej zatrwożeni tem, że rząd uznał poniekąd zasadę wywłaszczenia przymusowego.

W tym zakresie, jaki przewi-duje deklaracja rządowa — mówił mi jeden z posłów polskich z Litwy — i myśmy zasadę wywłaszczenia przy-rusowego uznawali. Chodzi jednak o to, aby z wyjątku nie robić re-guły.

Niektórzy posłowie polscy wy-rażali przekonanie, że kadeci prędzej czy później przyłączą się do rządo-wego projektu agrarnego. Wydaje mi się to dość prawdopodobne.

Za jedno Kokowcew nie bę-dzie wdzięczny Stołypinowi — zauwa-żył p. Żukowski, gdyśmy rozmawiali o deklaracji — za powtórzenie paro-krotnie z naciskiem, że wrzenie a-grarne w Rosji wzrasta. Nie przy-czyni się to do podniesienia kredytu Rosji zagranicą.

Posłowie rosyjscy z „grupy pra-cy” są oczywiście niezadowoleni. Nie są jednak tak żywo oburzeni, jak w roku zeszłym po deklaracji Goremykina i po wystąpieniach Hurki.

Na ogół w sferach poselskich prze-waża przekonanie, że rząd ustąpił w kwestii agrarnej z zeszłorocznego

stanowiska i zaczyna poniekąd kapitu-lować. Zarówno uznanie zasady wywłaszczenia przymusowego (w wy-jatkowych narazie wypadkach), jak i projekt przejścia przez państwo części spłat za grunta, nabywane przez włościan — mniejsza z tem, czy projekt ten jest wykonalny finanso-wo — są to wyraźne oznaki, że w kwestii agrarnej rząd ustąpił ze sta-nowiska „non possumus”.

Jeden z posłów polskich mówił mi wczoraj, że gdy przy końcu po-siedzenia Gołowin odczytał tytuł i treść polskiego wniosku szkolnego, obecny w loży ministrów Kaufman zrobił bardzo zdziwioną minę i „wy-trzeszczył oczy”.

W kuluarach krąży pogłoski, że rząd zamierza wytoczyć proces o zdradę stanu frakcyom demokratów socjalnych i socjalistów-rewolucjoni-stów.

Pierwsi oskarżeni być mają o propagandę rewolucyjną wśród wojska, drudzy — o współudział w przy-gotowywanym zamachu w Carskiem Siole. Przywódcy frakcji socjalistów rewolucjonistów w Izbie stanowczo wypierają się wszelkich zamiarów królobójczych. Twierdzą oni, że na-wet wśród aresztowanych, u których znaleziono pewne notatki odnoszące się do Carskiego, niema uczestników takiego zamachu. Notatki bowiem i plany miały na względzie Stołypina.

— Co tam słycać w komisji budżetowej? — zapytywałem p. Żukowskiego.

— W przyszłym tygodniu — poin-formował mnie zapytany — wystąpię mam w plenum Izby jako referent większości komisji budżetowej z wnioskiem, aby budżet rozpatrywa-no w całości, nie częściowo. Opo-nować będą kadeci, którzy pragną, aby komisja budżetowa wnosiła do Izby budżet częściowo, według oso-bnych pozycji.

— A więc starcie z kadetami i to na ostre?

— Ha cóż robić. Musimy się ze-trzeć. Zauważyć tu muszę, że sprawa ta, pozornie formalna, ma jednak głębsze zasadnicze znaczenie. Kadetom chodzi o to, aby budżet był rozpatrywany nie w całości, ale po-szczególne pozycjami, gdyż w ta-kim razie Izbie byłoby łatwiej prze-konać, przetrwać budżet. Daleko łatwiej bowiem uzasadnić i obronić potrzeby uchwalenia poszczególnych pozycji budżetu, aniżeli jego ca-łości.

Od p. Żukowskiego dowiedzia-łem się jeszcze ciekawego szczegółu: komisja budżetowa ma wystąpić wkrótce do Dumy z wnioskiem o zniesienie dodatków pensyjnych, po-bieranych pod rozmaitemi postacia-mi przez urzędników Rosjan w Kró-lestwie. Ciekawe, jak się zachowa wobec tego wniosku „oszczędny” p. Kokowcew.

Do Koła polskiego napływają li-czne petycje z tych powiatów gu-bernji lubelskiej i siedleckiej, które zagrożone są wydzieleniem z Kró-lestwa Polskiego w postaci t. zw. Ru-sji Chełmskiej. Petycje opatrzone są tysiącami podpisów ludności zaró-wno katolickiej, jak prawosławnej i wypowiadają się jednogłośnie prze-ciwno niedorzeczności i szkodliwie-mu dla ludności projektowi.

Kadeci ogłaszają dziś z wiel-kim tryumfem przez komitety spra-wozdawcze, że na wczorajszym po-

BRACIA JABŁKOWSCYWarszawa,
ulica Bracka 23.

POLECAJA:

Materiały**Bieliznę damską****Wielki wybór nowości sezonowych**
we wszystkich działach.Wysyłka prób
i katalogów
bezpłatnie.

4-882-4

wełniane, jedwabne, bawełniane, lniane
krajowe i zagraniczne,
na
SUKNIE, KOSTJUMY i BLUZY.gotowa i na obałunek
Skromna i wykwinna.
Całe wyprawy
po rb. 120, 200, 275 do rb. 1000.**Gimnazjum Męskie i Szkoła Realna**

Z KLASAMI WSTĘPNEMI w WILNIE

4-1003-2

z prawami dla uczących się.

Przyjmują się osoby wszelkich pochodzeń, narodowości i wyznań, bez ograniczeń procentowych.

Podania do gimnazjum i szkoły realnej przyjmują się w lokalu dyrektora—ul. Słodacka, (naprzeciw browaru Szopena)

d. № 1, m. 2, od g. 1-3 po poł., albo pocztą.
Egzamina dla nowowstępujących odbędą się 1-10 czerwca według programu, a w jesieni w sierpniu r. b. Podania
przyjmowane będą w przeciągu całego lata.Dyrektor rzeczywisty radca stanu **Pawłowski.**

Jedyny z przybyłych na jarmark Wileński

KAUKAZKI MAGAZYN**P. LISINA** obok herbaciarni ludowej № 45.POLECA: Olbrzymi wybór kaukaskiej materii jedwabnej nowszych rysunków sezonu 1907 roku,
od 30 kop. arszyn. Perskie i inne dywany od 1 rub. sztuka.Portjery, serwety, dzieciinne czerkieski, otomany tureckie, kaukaskie wyroby srebrne i drugie
towary kaukaskie.

3-995-2

CENY BARDZO NIZKIE I BEZ KONKURENCJI.

**Fabryczny skład
haftu i koronek****przeniesiony został**na ulicę Wielką № 69 wprost Soboru,
obok Hotelu „Italja“

i poleca na sezon letni otrzymane

5-935-4

Bluzki, szlafroki, matinki i wyroby pończosznicze, dla dorosłych i dzieci.

Amatorom dobrej Czekolady

polecamy uznanej dobroci wyroby

pierwszej w Królestwie

FABRYKI CZEKOLADY I KAKAO**E. WEDEL**

w Warszawie.

Dostać można we wszystkich znaczniejszych handlach kolonialnych.

NOWE
oryginalne Kanadyjskie
kosiarki i żniwiarki
„NOKSON“

Prostej i trwałej konstrukcji.

Pracują lekko i bez przezkód w najtrudniejszych nawet warunkach

Miński oddział fabryk maszyn i narzędzi rolniczych

F. Mayfart i Sp.

WE FRANKFURCIE N/M I WIEDNIU.

Adres dla listów: Mińsk gub., F. Mayfart i Sp.

5-919-3

Stara Wódka Litewska

Hrabiego Adama Czapskiego

sprzedaje się hurtowo i detalicznie na butelki wyłącznie

w składzie **Petersburskim**

Iskrający dawniej Jochelsona (Wirzubskiej).

od r. 1863.

Wilno, ulica Niemiecka koło hotelu Europejskiego, dom № 4. Telefon № 390.

Redaktor odpowiedzialny: Adam Karpowicz.

Druk Marcina Kuchty w Wilnie, Dworcowa 4.

Wydawca: D-r Władysław Zahorski.

Połągastacja leśna, jedyne polsko-litewskie
kapiela morskie w Baltyku, gub. kurl.Dojazd przez Prusy do Memla (Kłajpedy). Z Cesarstwa i Królestwa
przez Libawę, lub Prokulny (Libawo-Romeńska). Otwarte morze, naj-
silniejsze fale, piaszczyste wybrzeże z wysuniętym w morze pomostem
1/2 w. długości. Ciepłe morskie kąpiele w nowych łazienkach. Leczy skro-
fuły, rachityzm, zaziębienia, katary dróg oddechowych, anemię, neur-
stęję, histeryję, choroby kobiece, nieżyty żołądka i kiszek, choroby
4-931-2 ustrojowe (otyłość, skazy mocznicowe).Sezon od 15-go czerwca do 1-go września nowego stylu.
Objaśnienia, wynajem mieszkań: w Warszawie, Wspólna 60-21 od 11-3**Sklep Galanterijno-Norymberski****O. Kauicza** daw. **Klammera**

Wilno, ulica Wielka № 10.

**Poleca
dla Pań:**Koronki, hafty i wszelkie dodatki i upiększenia do
letnich sukien i kostjumów. Rękawiczki, mitenki, pas-
ki, wyroby skórzane, grzebienie i t. d. i t. d.**Dla
Panów:****Kapelusze** letnie słomkowe, prawdzi-
we „Panama“ palmowe, ry-
żowe; czapki sportowe i podróżne; koł-
nierze, mankiety i krawaty.**MEBLE OGRODOWE.**—Ceny stałe i niskie.**Fabryka parowa sztucznych wód mineralnych**

egzystująca od roku 1888

pod
firmą**Prowizor E. Tromszczyński**Wilno, ul. Monasterska (Piwna) dom własny, № 7. — Telefon № 708.
poleca przy nadchodzących wiosennym i letnim sezonach wszelkiego rodzaju
ju lecznicze wody mineralne, przyrządzone na wodzie dystylowanej, we-
dlug ścisłej analizy źródeł naturalnych. Oprócz fabryki i sklepu własnego
przy ulicy Wielkiej № 82, wody można otrzymywać w Aptekach i większych
składach aptecznych. Broszury i cennik fabryka wydaje gratis.

KAUCJONOWANE 1-go RZĘDU

Wileńskie Biuro Komisowe**W. Tromszczyński i S-ka**

Wilno, ul. Wielka (Zamkowa) № 4.—Telefon № 50. 52 558-13

Kupno i sprzedaż nieruchomości ziemskich, miejskich i lasów.
Reprezentacja firm handlowych i przemysłowych.**Stowarzyszenie Rolnicze Kowieńskie**jako przedstawiciel angielskiej fabryki młocarnianych garniturów par-
owych Claytona i Shuttlewortha i amerykańskiej fabryki maszyn rolni-
czych Osborna przypomina, że czas przystąpić do reperacji tych maszyn
i zamówienia potrzebnych do nich części. Z powodu dużego popędu
uprasza się o jak najwcześniejsze zawieranie umów na kupno młocarni
i lokomobil parowych i naftowych.**Pohulanka**klimatyczna
stacja leśna
pod Dyneburgiem**hrabiego Jana Plater-Zyberga.**

Pensjonaty, wille. Nowa Wodolecznica. Kumys. Kefir.

Luftbady metody D-ra Lahmann'a.

Gimnastykę szwedzką leczniczą i zdrowotną od 1 czerwca

prowadzić będzie p. Wanda Falkowska.

Zwracać się o szczegóły: St. Liksna,
gub. Witeb., Kurort Pohulanka.**„Konstruktor“**Biuro Techniczne - Budowlane
Inżyn. K. Bejnarowicz
Skrypka i bud. Antona
nięgo Dubowika.

Wilno, S-to Jerska № 20/1.—Telefon № 570.

Instalacje, elektryczne oświetlenia, maszyny,
motory, telefony, piorunochrony.**KAROL EJSLER**Niemiecka № 29.
Telefon № 574.**Kachetyńskie
Krymskie
Besarabskie
Zagraniczne**wódkę
likier
w różnych
gatunkachWarszaw-
skich
i Petersbur-
skich

fabryk.

RADYKAŁNE DZIAŁANIE**Kremu CAZIMI METAMORPHOSA**

BEZWARUNKOWO NISZCZĄCEGO

PIĘGI, PŁAMY, WEGRY

ZMARSZCZKI NA TWARZY.

Krem niedawno demonstrowany był

wobec licznej publiczności na wyst. w

oraz w różnych punktach Petersburga

Powodzenie Kremu CAZIMI w

wywołało mnóstwo naśladowców

i falsyfikatów, wobec czego, w celu

uchronienia a się od tychże fałszywych

leży na WEWNĘTRZNEJ stronie

słodka podpisu **CAZIMI** i rysunku

„ZRÓDŁO PIĘKNOŚCI“, zatwierdzo-

nego przez Depart. Handlu i Miar

za № 4683.

Do nabycia we wszyst. składach mat. apt. perfumerji, aptekach, oraz u fryzjerek.

Dom Handlowy**Józef Jacuński w Libawie**Przyjmuje na sprzedaż komisową
Masło, ser, jaja i inne produkta.**SKŁAD**

Maszyn i przyrządów Mleczarskich

**Angielski Superfosfat
Angielski Tomafosfat**

5-980-2

ZAKŁAD**Położniczo-Ginekologiczny**D-rów Bujalskiego, Kahna, Pietrasz-
kiewicza i A. Rymskiej, stałe łóżka.

Wilno, Ulica Czysta № 3. 52-634 10

Dr. O. Bernsztejn

były asystent

kliniki królewskiej prof. Scholtza

chorób skórnych, wenerycznych i mocz-
płciowych. Wilno, Zawalna № 33, d. Troe-
kiego. Godziny przyjęć: od 9 ej zrana do
1 ej po poł. i od 4 ej do 7 ej wiecz. Przy-
jęcie dam w poniedziałki, środy i piątki,
2 1/2-4 po poł. 4-979-1**!! WYPRZEDAŻ !!**W sklepie obnawia **F. Jankowskiego** w
Wilnie, S-to Jerska 29, ZUPEŁNA WY-
PRZEDAŻ.—Kto chce nabyć dobre, wy-
godne i po znacznie niższej cenie obnawie,
niech pospieszy skorzystać z okazji likwi-
dacji interesu. 10-797-10

Notatka archiwalna.

Notatka archiwalna.

z portfelu wydobył kilka sturów, przeliczył dwa razy i rzekł: **aroczyście:**

rzucenia: idź do archireja lub do ojca Klemensa i wyznaj, jak na świętej spowiedzi—coś widział, coś słyszał, co cię wogóle dotknęło.

I zasępiwszy się mocno, wyciągnął przed się nogi—chrapnął i zasnął.

Kazał się zameldować. Brat furtjan powiódł go do celi ojca Kle-

(D. c. n.)

z portfelu wydobył kilka sturów, przeliczył dwa razy i rzekł: **aroczyście:**

rzucenia: idź do archireja lub do ojca Klemensa i wyznaj, jak na świętej spowiedzi—coś widział, coś słyszał, co cię wogóle dotknęło.

I zasępiwszy się mocno, wyciągnął przed się nogi—chrapnął i zasnął.

Kazał się zameldować. Brat furtjan powiódł go do celi ojca Kle-

(D. c. n.)

